

EXPRES



ILUSTROWANY

Nr 96 (2962)

ROK VII

WTOREK

82 rocznica urodzin
Włodzimierza Lenina



MOSKWA. — Masy pracujące Związku Radzieckiego i cała postępująca ludzkość obchodzą 22 bm. — 82 rocznicę urodzin Włodzimierza Lenina — wielkiego wodza ludu pracującego, założyciela partii bolszewickiej i pierwszego na świecie państwa socjalistycznego.

Do Moskwy przybywają liczne delegacje i wycieczki z całego kraju, które zwiedzają Centralne Muzeum im. Lenina i miejsca związane z życiem i działalnością Lenina. Tysiące osób składa w Mauzoleum Lenina w Moskwie hołd pamięci wielkiego wodza mas pracujących całego świata.

Pomoc na zasadach równości i braterstwa

Ogromne korzyści daje nam współpraca gospodarcza z ZSRR

Minister Gede o naszych stosunkach z wielkim sojusznikiem

WARSZAWA — Z OKAZJI 7 ROCZNICY PODPISANIA UKŁADU O PRZYJAŹNI, POMOCY WZAJEMNEJ I WSPÓLPRACY POWOJENNEJ MIĘDZY ZWIĄZKIEM RADZIECKIM A POLSKĄ Z 21 KWIEŚNIA 1945 R., MINISTER HANDLU ZAGRANICZNEGO INŻ. TADEUSZ GEDE UDZIELIŁ PRZEDSTAWICIELOM POLSKIEJ AGENCJI PRASOWEJ I POLSKIEGO RADIA WYWIADU, W KTÓRYM OŚWIADCZYŁ M. IN.:

— Przyjaźń i pomoc Związku Radzieckiego oraz wszechstronne stosunki z Związkiem Radzieckim są nie wzruszonym fundamentem, na którym opierało się wykonanie 3-letniego Planu odbudowy gospodarczej i na którym opiera się realizacja 6-letniego Planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

Ogromną pomocą dla naszej gospodarki są udzielane przez ZSRR, od pierwszych dni istnienia Polski Ludowej, kredyty, zarówno towarowe jak i inwestycyjne na zakup sprzętu i urządzeń. Z tytułu tylko 2 wieloletnich umów inwestycyjnych Polska korzysta z kredytu radzieckiego w wysokości 2,2 miliardów rubli, bardzo nisko oprocentowanego i spłacanego dopiero po wielu latach.

— Jakże towary są obecnie przedmiotem wymiany między Polską i ZSRR?

— Podpisany w początku tego roku, na podstawie wieloletniej umowy, protokół na 1952 r., przewiduje

dostawy ze Związku Radzieckiego do Polski, obok powiększonych, w porównaniu z rokiem ubiegłym, kontyngentów tradycyjnych pozycji na szereg importu z ZSRR, całego szeregu nowych towarów

I tak otrzymujemy w r. 1952 rudę żelazną, manganową i chromową, ferrostopy, wyroby walcowane, metale kolorowe i szlachetne, rudy metali kolorowych, surowce do produkcji sztucznych nawozów, produkty naftowe, różnego rodzaju chemikalia, barwniki, surowce farmaceutyczne i leki, kauczuk syntetyczny i opony, bawełnę, len, zboża, nasiona, tłuszcze techniczne, herbatę i szereg innych cennych towarów.

Z wyrobów przemysłowych przedmiotem dostaw jest szeroki asortyment obrabiarek, maszyn budowlanych, drogowych, rolniczych, samochodów, motocykli, aparatura laboratoryjna — naukowa, maszyny dla budowy metra warszawskiego oraz wiele innych maszyn i urządzeń.

O korzystnej strukturze naszego handlu z ZSRR świadczy następujący przykład: poważną pozycję w naszym eksporcie stanowią tkaniny bawełniane, mimo że wywozimy ich poniżej 10 proc. całej naszej produkcji. Na wyrób natomiast tkanin eksportowanych do ZSRR zużywamy zaledwie ok. 11 proc. ogólnej ilości bawełny importowanej z ZSRR, jej resztę, tj. ok. 89 proc. zużywa się na produkcję tkanin bawełnianych przeznaczonych dla potrzeb kraju i na eksport w innych kierunkach.

W zakończeniu swej wypowiedzi min. Gede oświadczył: — W 7 rocznicę układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską a ZSRR, naród polski w pełni zaje sobie sprawę, że bez braterskiej pomocy Związku Radzieckiego i stosunków gospodarczych z ZSRR, opartych na stalinowskiej zasadzie współpracy między narodami, za-

sadzie proletariackiego internacjonalizmu, przyjaźni i wzajemnej pomocy — nie do pomyślenia byłoby wysokie tempo uprzemysłowienia Polski, założone w naszych planach, wzrost sił i dobrobytu narodu, nie do pomyślenia byłaby budowa socjalizmu w Polsce.



18 kwietnia br. w 60 rocznicę urodzin Przewodniczącego KC PZPR Prezydenta RP Bolesława Bierut odbyła się w Teatrze Polskim w Warszawie uroczysta Akademia zorganizowana przez Komitet Centralny PZPR. Na zdjęciu: Delegacja dzieci, która złożyła Prezydentowi życzenia urodzinowe. CAF — fot. Zyg. Wdowiński

Płomienny apel KC SED do narodu niemieckiego

BERLIN — Komitet Centralny Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (SED) opublikował oświadczenie do narodu niemieckiego, do robotników, chłopów i inteligencji, do burżuazji niemieckiej, do wszystkich patriotów bez względu na ich przynależność partyjną i wierzenia religijne.

W chwili obecnej — stwierdza oświadczenie — każdy Niemiec stoi w obliczu decyzji o ogromnym znaczeniu: albo zawarcie traktatu pokojowego 4 wielkich mocarstw z Niemcami, to jest — pokój — albo militarystyczny „układ ogólny” Ade nautera, to jest stworzenie dyktatury wojskowej w Niemczech zachod-

nich i znaczne wzmocnienie groźby wojny.

Oświadczenie stwierdza dalej, że propozycja rządu radzieckiego w sprawie podstaw traktatu pokojowego z Niemcami i stworzenia ogólnoniemieckiego rządu dowodzą, iż istnieje droga do sprawiedliwego i trwałego uregulowania problemu niemieckiego.

Oświadczenie wzywa robotników zachodnio - niemieckich, by przechodzili od krótkich strajków ostrzegawczych do dalszego kroku: do strajku masowego przeciwko remilitaryzacji i „układowi ogólnemu”, o jedynostwo w warunkach pokoju i wolności, o uwzględnienie palących postulatów socjalnych.

O pokój i jedność kraju

Wzmaga się walka w Niemczech

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz Komitet Centralny Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec zwrócił się do narodu niemieckiego z wezwaniem o wzmocnienie walki na rzecz zjednoczenia kraju.

Obie odezwy wskazują, iż chwila obecna wymaga od wszystkich Niemców decyzji o ogromnym znaczeniu. Należy rzucić wszystkie siły do walki przeciw utrwaleniu rozbięcia Niemiec i przeciw próbom włączenia Niemiec zachodnich do agresywnej tzw. „europejskiej wspólnoty obronnej”.

Amerkańscy politycy i militariści nie usiłują nawet ukrywać istotnych celów swojej polityki wobec Niemiec. Ostatnio np. we Frankfurcie nad Menem wygłosił przemówienie zastępca wysokiego komisarza amerykańskiego w Niemczech — gen. Hays, który powiedział: „Mam nadzieję, że Niemcy będą walczyć z oddaniem i bohaterstwem nawet wtedy, kiedy ich kraj

nie będzie jeszcze zjednoczony (t.j. przeciwko swym braciom z NRD — przyp. red.).

Wierzę, że młodzi Niemcy chętnie wezmą udział w obronie Zachodu” (czytaj: „w amerykańskiej wojnie przeciw ZSRR i krajom demokracji ludowej”).

Tymczasem naród niemiecki, młody dzieć niemiecka nie żywi tych uczuć które jej przypisywał amerykański militarysta.

Przeciwnie, zwłaszcza dziś po znanych propozycjach radzieckich z 10 marca i 9 kwietnia, opinia publiczna Niemiec niemal jednomyślnie żąda przyspieszenia pokojowego zjednoczenia Niemiec.

Nawet reakcyjny dziennik angielski, „Times” stwierdza w artykule wstępnym, że Zachód nie może sobie pozwolić obecnie na odrzucenie propozycji radzieckich bez dyskusji ze względu na „podminowaną opinię publiczną w Niemczech”.

Odezwy rządu NRD i Komitetu Centralnego Socjalistycznej Partii

Jedności wywarły olbrzymie wrażenie w całym Niemczech. Szczególnie silne wrażenie wywołał fakt, iż odezwy te z tak wielką siłą wskazywały na niebezpieczeństwo zagrożające biologiczemu istnieniu narodu i na konieczność sięgnięcia do takich środków obrony jak strajk powszechny.

Stwierdzenia te, pochodzące z kierowniczych ośrodków walki narodu niemieckiego o realizację jego narodowych celów, zostały wysunięte w chwili, kiedy SED obchodziła szóstą rocznicę swojego powstania 21 kwietnia 1946 r., a więc 6 lat temu nastąpiło w radzieckiej strefie okupacyjnej połączenie Socjaldemokratycznej Partii Niemiec z Komunistyczną Partią Niemiec.

W ciągu 6 lat swojego istnienia Socjalistyczna Partia Jedności Niemiec wyrosła na przodującą siłę polityczną, prowadzącą konsekwentnie naród niemiecki do walki przeciw imperialistycznej tyranii, o zjednoczenie i o pokój.

Depesza Bolesława Bieruta do J. Stalina

Prezydent Bolesław Bierut wystosował do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Józefa Stalina depeszę następującej treści:

Z całego serca dziękuję Wam, Drogi Towarzyszu Stalinie, za Wasze serdeczne życzenia z okazji mego sześćdziesięciolecia.

Pragnę zapewnić Was, że naród polski będzie nieustannie umacniał więzy przyjaźni i braterstwa z bohaterскими narodami Związku Radzieckiego — ostoju pokoju i wolności, nadziei całej ludzkości.

Zjednoczona ludowo - demokratyczna Polska nie będzie szczędziła swych sił dla wzmocnienia toczącej się pod Waszym przewodem świętej walki wszystkich milijonów wolności narodów o zachowanie i utrwalenie pokoju na całym świecie.

Prezydent Bierut podziękował także za nadesłane życzenia z okazji 60-lecia urodzin N. Szwernikowi — przewodniczącemu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Układ przyjaźni z ZSRR rękojmnią naszego rozwoju

Fragmety przemówienia radiowego Premiera Józefa Cyrankiewicza

Są daty w dziejach narodu, które historia zapisuje na swoich kartach, by trwały w pamięci potomnych. Do takich wielkich dat w dziejach naszego narodu należy dzień 21 kwietnia 1945 roku. Tego dnia, lat temu siedem, podpisany został w Moskwie polsko-radziecki Układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy.

Doniosły akt, jeden z tych aktów, które zwiastują początek nowej epoki w życiu narodu i wyznaczają bieg historii narodu na przyszłość.

Podpisy złożone owego dnia na akcie Układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską a Związkiem Radzieckim były udokumentowaniem przełomu, który zrodził się w najbardziej tragicznych dla narodu polskiego latach drugiej wojny światowej.

Wtedy to właśnie Związek Radziecki podał nam bratnią dłoń przyjaźni i sojuszu. Polska przestała być bezwolnym obiektem podstępnej gr. imperialistów szukających łatwego łupu.

Naród polski mógł w spokoju zabrać się do odbudowy kraju i mógł podjąć dzieło budowania nowego ustroju.

Układ z dnia 21 kwietnia 1945 roku stworzył wszelkie warunki, byśmy mogli dokonać tego ogromnego dzieła.

Związkowi Radzieckiemu zawdzięczamy odzyskanie niepodległości. Związkowi Radzieckiemu zawdzięczamy nasze granice zachodnie. Dzięki niemu powróciły do Polski ziemie nad Odrą, Nysą i Baltykiem bez których byłby nasze państwo byłoby niemożliwe. Związkowi Radzieckiemu zawdzięczamy przetrwanie najtrudniejszych chwil w początkach niepodległego bytu, kiedy od pomocy radzieckiej zależała możliwość wyżywienia kraju i możliwość uruchomienia najbardziej podstawowych gałęzi naszej gospodarki.

Taka jest prawda dnia powszedniego w Polsce budującej socjalizm. Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, jego pomoc i przykład weszły w krew naszego narodu. Dlatego to w gorące naszej codziennej pracy nad wnoszeniem podstaw socjalizmu w naszym kraju, nad umacnianiem jego potęgi, nad tworzeniem jego dobrobytu i rozwijaniem naszej kultury narodowej nigdy nie zapominamy czym jest dla nas przyjaźń, przykład i pomoc Związku Radzieckiego.

W dniu 21 kwietnia, w siódmą rocznicę wielkiego Układu, naród polski budujący pod wodzą swojego Prezydenta Bolesława Bieruta socjalizm, śle braterskie pozdrowienia wielkiemu narodowi radzieckiemu i składa najserdeczniejsze wyrazy wdzięczności i oddania temu, który swą wielką przyjaźnią dla narodu polskiego, swą serdeczną troską i mądrą myślą wskazuje nam drogę ku wielkiej i pięknej przyszłości — Józefowi Stalinowi.

Kim Ir-sen dziękuje za życzenia

Premier Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej — Kim Ir-sen, nadesłał do premiera Cyrankiewicza depeszę następującej treści:

Pozwólcie mi wyrazić Wam i Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej serdeczne podziękowanie za pozdrowienia i życzenia z okazji rocznicy moich urodzin.

Zyczę Wam dobrego zdrowia i dalszych sukcesów w walce narodu polskiego o pokój.

Nowy sukces Kraju Rad

Plan I kwartału

wykonany w produkcji przemysłowej w 100,4 proc.

MOSKWA — Opublikowany został komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR o wynikach wykonania w I kwartale 1952 r. planu rozwoju gospodarki narodowej w ZSRR.

Rozwój przemysłu, rolnictwa i obrotów towarowych w I kwartale br. charakteryzują następujące liczby:

I. Wykonanie planu produkcji w przemyśle

Globalny plan produkcji przemysłowej na I kwartał 1952 r. został wykonany w 100,4 procent. Poszczególne ministerstwa wykonały plan produkcji przemysłowej w sposób następujący:

Table with 2 columns: Ministerstwo, (proc. wyk. planu na I kwartał 1952 r.)

Globalna produkcja całego przemysłu ZSRR wzrosła w I kwartale 1952 r. o 16 procent w porównaniu z pierwszym kwartałem 1951 roku.

Wydajność pracy robotników w przemyśle w I kwartale br. wzrosła w porównaniu z tymże okresem r. 1951 o 10 procent.

II. Rolnictwo

Kolchozy, ośrodki maszynowo-tractorowe i sowchozy przystępują w 1952 r. do wiosennych prac polnych bardziej przygotowane i lepiej wyposażone w urządzenia techniczne niż w latach ubiegłych.

W szkołach mechanizacji i na kursach przy ośrodkach maszynowo-tractorowych i sowchozach wyszkolono i przeszkolono w ciągu ubiegłej zimy ponad 500 tys. traktorzystów i kierowników brygad traktorowych oraz dużą ilość innych pracowników w dziedzinie mechanizacji i elektryfikacji rolnictwa.

W kolchozach i sowchozach w dalszym ciągu wzrosła hodowla zwierząt, stanowiących własność społeczną. W porównaniu ze stanem w końcu I kwartału 1951 r. pogłowie bydła w kolchozach w końcu I kwartału 1952 r. zwiększyło się w sposób następujący: bydła rogatego — o 11 procent (w tym krów — o 14 procent); trzody chlewnej — o 23 procent; owiec i kóz — o 14 procent; koni — o 8 procent. Pogłowie ptactwa domowego w kolchozach o 33 procent. Pogłowie bydła w sowchozach Ministerstwa Sowchozów ZSRR wzrosło w tym okresie w sposób następujący: bydła rogatego — o 14 procent (w tym krów — o 14 procent); trzody chlewnej — o 20 procent; owiec i kóz — o 16 procent; koni — o 15 procent. Pogłowie ptactwa domowego w sowchozach wzrosło o 38 procent.

III. Rozwój obrotów towarowych

W I kwartale 1952 r. odbywał się w dalszym ciągu rozwój handlu radzieckiego. Plan detalicznego obrotu towarowego na I kwartał 1952 r. został przekroczony. Za pośrednictwem państwowej i spółdzielczej sie

„Chorzów“ przemianowany na Zakłady Azotowe im. Pawła Findera

KATOWICE. — W dniu 20 bm. odbyła się uroczystość przemianowania Zakładów Przemysłu Azotowego „Chorzów”, jednej z produkujących fabryk naszego przemysłu chemicznego, na Zakłady Azotowe im. Pawła Findera.

Na uroczystości przemianowania zakładów przybył wicemin. Przemysłu Chemicznego inż. Ulak oraz sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR: Waniolka i Lamuzga. Salę wypełniła po brzegi cała załoga zakładów i delegacja szeregów śląskich zakładów pracy.

Zebrani serdecznie powitali przybyłą na uroczystości pioniernię działacza robotniczego — Gertrudę Pawlak-Finderowicz.

Sukcesy osiągnięte w 1951 r. w dziedzinie produkcji przemysłowej i rolnej, wzrost wydajności pracy i obniżenie kosztów własnych produkcji — wszystko to stworzyło sprzyjające warunki dla przeprowadzenia w dniu 1 kwietnia 1952 r. nowej, piątej z kolei niżki państwowych cen detalicznych artykułów żywnościowych masowego spożycia.



18 kwietnia br. w godzinach wieczornych Prezydent RP Bolesław Bierut wydał przyjęcie w salach Rady Państwa. W przyjęciu wzięli udział członkowie Rady Państwa, Rządu i Partii, przedstawiciele Wojska Polskiego z Marszałkiem Rokossowskim na czele, przedstawiciele organizacji masowych, świata nauki oraz prawnicy pracy. Przyjęcie upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze. Na zdjęciu: Marszałek Polski Konstanty Rokossowski w otoczeniu dzieci. (Z prawej: Bożena Szymańska, od lewej: Andrzej Szymański i Elżbieta Zielińska, przewodnicząca nauki ze szkoły nr 150 w Warszawie). CAF — fot. Zyg. Wdowiński

ci handlowej, sprzedano ludności w cenach porównywalnych, o 11 procent więcej towarów niż w I kwartale 1951 r.

Sprzedż poszczególnych towarów zwiększyła się przy tym w sposób następujący: produktów rybnych — o 24 proc.; jaj o 25 proc.; masła i in. tłuszczów — o 19 proc.; mleka i produktów mlecznych — o 43 procent; sera — o 32 procent; cukru — o 26 procent; wyrobów cukierniczych — o 13 procent; tkanin jedwabnych — o 28 procent; wyrobów dzwelnarskich — o 17 procent; obuwi skórzanego — o 5 procent; rowerów — o przeszło 100 procent; maszyn do szycia — o 36 procent; odborników radiowych — o 32 procent; aparatów fotograficznych — o 29 procent; zegarków — o 18 procent; patefonów — o 25 procent.

W I kwartale br. wzrosła również w porównaniu z tymże okresem roku ubiegłego sprzedaż artykułów rolniczych na rynkach kolchozowych, zwłaszcza zaś mąki, płacwa, jaj, owoców, jarzyn i miodu.

Zakłady hutnicze im. Bolesława Bieruta w Bukareszcie

BUKARESZT — Pezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej przemianowało zakłady hutnicze „Laminorul” w Bukareszcie na zakłady im. Bolesława Bieruta.

55 proc. już obsiane:

O zakończeniu siewów

meldują chłopcy z różnych stron województwa

Piękna pogoda sprzyja będącym w pełni siewom. W całym województwie łódzkim poszczególne gromady, indywidualni gospodarze, zespoły PGR i spółdzielnie produkcyjne współzawodniczą między sobą o jak najlepsze i sprawne wykonanie wszystkich prac polnych.

Dotychczas zasiano już pszenicę, jęczmień i owies na ponad 55 procentach planowanej powierzchni.

Zakończyli już siewy spółdzielnie produkcyjne Siedlec i Leźnica, w powiecie łęczyckim oraz Izabelów, Wojsławice i Małków w pow. sieradzkim. O zakończeniu prac siewnych zameldowały także zespoły PGR w Czerniewie, Łonie, Łodzi i Lennie. W dniu dzisiejszym kończą siewy zespoły PGR Dobułka i Rogów.

Wśród gromad województwa łódzkiego przoduje w akcji siewnej Klatków Rozlazły, gdzie chłopcy obsiali już 95 proc. ziemi uprawnej. Pierw-

MOSKWA. — W dniu 21 bm. dziennik „Prawda” poświęcił artykuł wstępny siódmej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim a Rzeczpospolitą Polską. Artykuł nosi tytuł: „W interesie pokoju na całym świecie”.

W artykule tym czytamy: Narody radziecki i polski obchodzą dzisiaj siódmą rocznicę podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim a Rzeczpospolitą Polską. Artykuł ten, podpisany w Moskwie 21 kwietnia 1945 roku, stał się trwałą podstawą nienaruszalnej, wiecznej przyjaźni między bratnimi narodami Związku Radzieckiego i Polski. W rokowaniach w sprawie układu radziecko-polskiego i w jego podpisaniu brał bezpo-

średni udział wielki wódz i nauczyciel narodów, Towarzysz J. W. Stalin. W tych dniach przypada 60 rocznica urodzin przewodniczącego KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta. Z imieniem Towarzysza Bieruta związane są wszystkie powojenne sukcesy swobodnej Polski Ludowo-Demokratycznej w dziedzinie rozwoju ekonomicznego i kultury, na polu podniesienia dobrobytu narodu, utrwalenia nowego ustroju społecznego i państwowego.

Rzeczpospolita Polska — to jedno z największych państw sąsiadujących ze Związkiem Radzieckim na zachodzie. Wyzwolenie narodu polskiego spod krwawego jarzma faszystowskiego przyszło ze Wschodu; wywalczyła je bohaterka Armia Radziecka, wraz z którą walczyli o wolność ojczyzny synowie narodu polskiego. W ogniu wspólnych bojów przeciwko imperium niemieckiemu zrodziło się, cementowane krwią, braterstwo narodów Związku Radzieckiego i Polski. Związek Radziecki jest żywo i zainteresowany w tym, aby Polska Ludowo-Demokratyczna była zjednoczona, niepodległa, potężna i kвітąca. Tylko taka Polska jest w stanie wnieść swój wkład do szlachetnej sprawy walki o utrwalenie pokoju w Europie i na całym świecie.

Wierny przyjaźni z narodem polskim oraz innymi wolnymi narodami obozu demokracji i socjalizmu, Związek Radziecki konsekwentnie prowadzi politykę popierania i pomocy dla rosnącej i krzepnącej Polityki Ludowo-Demokratycznej. Polityka ta oparta jest na leninowsko-stalinowskich zasadach równouprawnienia i przyjaźni między narodami, na zasadach internacjonalizmu socjalistycznego.

Naród polski świadomy jest, że swe sukcesy na polu pracy pokojowej, utrwalenia państwa ludowodemokratycznego, rozwoju ekonomiki i kultury, budowy nowego życia zawdzięcza braterskiej przyjaźni i sojuszowi z narodami Związku Radzieckiego, jego przykładowi, doświadczeniom i pomocy.

Wymiana depeesz z okazji 7 rocznicy Układu o Przyjaźni

Do Towarzysza N. M. SZWERNIKA, Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

Moskwa — Kremi Z okazji siódmej rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, proszę przyjąć, Towarzyszu, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia narodu polskiego i moje własne, dla narodów Związku Radzieckiego, dla Prezydium Rady Najwyższej i dla Was osobiście.

W dniu dzisiejszej rocznicy naród polski śle narodom radzieckim wyrazy braterskiej miłości i wdzięczności za przyjaźń i nieustanną, bezinteresowną a ofiarą pomoc, która pozwala mu dziś budować zryby ustroju socjalistycznego, umacniać niewzruszone fundamenty swej niepodległości i bezpieczeństwa, pogłębiać zwartość obozu pokoju przeciw wrochom podżegającym wojennych.

Przyjaźń, pomoc i przykład Związku Radzieckiego, prowadzącego światowemu obozowi pokoju i demokracji, jest dla narodu polskiego źródłem zapału i energii w jego pracy i walce o rozwój Polski Ludowej oraz o utrwalenie pokoju między narodami.

BOLESŁAW BIERUTA Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Towarzysza B. BIERUTA Warszawa

Z okazji siódmej rocznicy podpisania Radziecko-Polskiego Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej proszę przyjąć, Towarzyszu, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia Rządu Rzeczypospolitej Polskiej oraz ode mnie osobiście, wraz z życzeniami dalszych sukcesów dla narodu polskiego.

N. SZWERNIK Generalissimusa J. W. STALINA Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich Moskwa — Kremi

W dniu siódmej rocznicy podpisania polsko-radzieckiego Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej, proszę przyjąć, Towarzyszu Premierze, najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, dla Rządu Radzieckiego i dla Was osobiście.

Z frontu pracy i walki o pokój i przedterminowe wykonanie 6-letniego planu budowy fundamentów socjalizmu, naród polski śle Wam, Towarzyszu Premierze swemu Wielkiemu Przyjacielowi i Chorażemu światowej walki o pokój, wyrazy głębokiej miłości oraz zapewnienie, iż nieustannie umacniać będzie i pogłębiać braterską przyjaźń z narodem radzieckim, będącą fundamentem niepodległości i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny, rękoma jej rozkwitu i ważnym czynnikiem wzmacniającym oboz pokoju.

JÓZEF CYRANKIEWICZ Prezes Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej Warszawa

Do Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej Towarzysza J. CYRANKIEWICZA Warszawa

Proszę Rząd Rzeczypospolitej Polskiej i Was osobiście, Towarzyszu Premierze o przyjęcie moich pozdrowień i serdecznych życzeń dalszych sukcesów, z okazji siódmej rocznicy podpisania Radziecko-Polskiego Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej

J. STALIN Depeszę z okazji siódmej rocznicy polsko-radzieckiego Układu o Przyjaźni wymienili również Minister Spraw Zagranicznych RP Stanisław Skrzyszewski i Minister Spraw Zagranicznych ZSRR A. J. Wyszyński.

Układ radziecko-polski służy sprawie pokoju

W pamiętną rocznicę podpisania historycznego układu radziecko-polskiego o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej naród radziecki wyraża swemu przyjacielowi i bratu — narodowi polskiemu najlepsze, najserdeczniejsze życzenia sukcesów na polu budowy nowego życia, w walce o pokój. Układ radziecko-polski służy sprawie pokoju na całym świecie. Niech żyje wieczna, nienaruszalna przyjaźń między narodami Związku Radzieckiego i Rzeczypospolitej Polskiej!

Prezydium Rządu zaaprobowało projekt Pałacu Kultury i Nauki

WARSZAWA. — W dniu 21 kwietnia 1952 r. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Prezydium Rządu rozpatrzyło szkicowy projekt architektoniczny Pałacu Kultury i Nauki oraz wyniki dyskusji nad projektem, przeprowadzonej w ostatnich dniach pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów dra S. Jędrzychowskiego przez autorów projektu wspólnie z najwybitniejszymi architektami polskimi.

Po przedstawieniu projektu przez kierownika budowy wiceministra G. A. Karawajewa oraz przez autorów projektu L. W. Rudniewa, I. E. Rozina, jak również po zreferowaniu wyników dyskusji architektonicznej przez wiceprezesa Rady Ministrów dra S. Jędrzychowskiego i nacelnego architekta m. Warszawy inż. J. Sigalina, Prezydium Rządu zaaprobowało projekt architektoniczny Pałacu Kultury i Nauki.

Równocześnie Prezydium Rządu wyraziło uznanie autorom za niezwykle trafne i piękne ujęcie projektu Pałacu Kultury i Nauki.

POD OSTRYM KATEM

— Pali się!...

— Już po meczu — powiedział zamykając okno.
 — Skąd wiesz? — zapytała.
 — Organizatorzy dają znak. Spójrz! — wskazał ręką za okno. Nad murem okalającym stadion przy Al. Unii wykwitły kłęby dymu, po czym ukazały się języki ognia.
 — Pali się! — krzyknęła.
 — Tak, pali się... kilkanaście kilogramów cennej makulatury. Po każdym meczu trybuny zastane są stosami gazet i papierów. Cóż łatwiejszego jak zebrać je w skrzynie i oddać zbiornicy odpadków? Inaczej myślą o tym organizatorzy. Ich zdaniem — szkoda zachodu. Walający się papier zamieniają w popiół. Mimo że istnieje wydany przez PKPG zakaz palenia makulatury.

— Nie ma się czemu dziwić — dodała. — Czy wiesz, jak powitali organizatorzy meczu samochod propagandowy, reklamujący konkurs „Expressu Ilustrowanego” i Wojewódzkiej Zbiornicy Centrali Odpadków Użytkowych? Przez megafony samochodu chciano przed meczem zapoznać zebranych z warunkami konkursu.
 — Ciekawe...
 — Po prostu obsłudze wozu powiedziano, iż w żadnym wypadku nie zgodzą się na reklamowanie konkursu. Miało to — jakoby przeszkodzić imprezie sportowej.
 A może mogłoby to przeszkodzić spalaniu cennego surowca... I tego się organizatorzy obawiali.
 Żeby sobie zaoszczędzić kłopotu...

Wiosna w pełni



Wiosna już w całej pełni. Słońce przygrzewa coraz mocniej. Działkowicze wyszli do swych ogródków i rozpoczęli wiosenne prace...

O zdrowie dziecka

Czystość skuteczną bronią w walce z chorobami zakaźnymi

Wiosenne popołudnie. Dzieci, jak zawsze o tej porze, biegają gdzieś na podwórku. Matka robi w domu generalne porządki. W tej chwili właśnie skończyła mycie okna.
 Drzwi się otwierają i do pokoju wbiega mały Jasio.
 — Mamusi, daj mi coś zjeść — prosi.
 Kobieta wyciera wilgotne jeszcze ręce o fartuch i smaruje bułki marmoladą.
 Po chwili małe z umorusaną buzią, z nowymi siłami zabiera się do gry. Podnosi z ziemi piłkę i usiłuje

nią trafić jednego ze swych kolegów...

Obrazek zwykły, codzienny. Niestety. Bo zastanówmy się, czy wolno tak postępować kobiecie dbającej o zdrowie dziecka?

Brudne rączki dziecka, którymi bierze bułkę, nie umyte przed przystąpieniem do przygotowania posiłku ręce matki — to przecież jedna z dróg, jakimi przenoszą się tak niebezpieczne zwłaszcza w okresie wiosny i lata choroby zakaźne.

Szkarlatyna, dyfteryt, odra, kolera — oto choroby grożące dzieciom. Zwalczamy je, staramy się im zapobiec — poważną bronią są tu szczepienia ochronne, lecz równie skuteczną jest czystość. Czystość w domu, żłobku, przedszkolu, szkole — słowem wszędzie, gdzie przebywa dziecko. Czystość w fabryce, biurze — tam, gdzie przebywają rodzice. Wreszcie czystość osobista.

Dziecko musi być kąpane i myte jak najczęściej. Jak najwięcej przebywać na dworze. Pokój, w którym śpi musi być systematycznie wietrzony. Jedzenie, jakie otrzymuje dziecko, powinno być przyrządzane w idealnie czystych warunkach. — Oto garść wskazań, które na pewno nie są obce żadnej matce. A jednak nie wszystkie je przestrzegają. Przyczyną może być tylko lekomyślność, bo przecież trudno przypuszczać, by którakolwiek kobieta nie ceniła nade wszystko zdrowia swego dziecka.

Czystość — to najpotężniejsza broń w walce z chorobami. Musi być ona utrzymana wszędzie. Dlatego właśnie Centralna Poradnia Macierzyństwa zwróciła się z apelem do wszystkich organizacji społecznych — Związków Zawodowych, Ligi Kobiet, ZMP, PCK, do Wydziału Oświaty itp., o jak najszerze propagowanie czystości, o popularyzowanie sposobów zwalczania chorób zakaźnych u dzieci. Apel ten nie powinien pozostać bez echa.

Odpowiadamy:

S. W. — ŁÓDŹ: Nie możemy interweniować, gdyż nie podaje Pani swego nazwiska i adresu, ani nazwy zakładu pracy, w którym ma być zatrudniony.

LOKATORKI Z UL. DREWNOWSKIEJ 48-51 I KOMITET DOMÓW — MALCZEWSKIEGO 2: Sprawą należy zainteresować referat Komitetów Blokowych przy Prezydium DRN właściwej dzielnicy.

Najlepsi spośród młodzieży na wyższe uczelnie
Dziś rozpoczynają pracę komisje rekrutacyjne

Przygotowania do przeprowadzenia doboru kandydatów na I rok wyższych studiów w nowym roku akademickim są w Łodzi prawie na ukończeniu. Już dziś, 22 bm. rozpoczyna swą działalność komisje rekrutacyjne. Będą one pracować w siedzibach oddziałów oświaty przy poszczególnych dzielnicowych radach narodowych.

Zapewnienie dopływu do szkół wyższych młodzieży najwartościowszej i najlepiej przygotowanej do studiów oraz właściwe rozmieszczenie jej w poszczególnych uczelniach — oto zadanie jakie stoi przed nimi.

W skład komisji wejdą w br. poza przedstawicielami ORZZ, ZMP i ZSCH również delegacji przydziału właściwej rady narodowej oraz przedstawiciele komisji oświaty i kultury.

Przy każdej szkole ogólnokształcącej pracują już szkolne komisje rekrutacyjne. Prowadzą one przede wszystkim akcję informacyjno-wychowawczą, zaznajamiając młodzież z wymaganiami stawianymi kandydatom na poszczególnych uczelniach, z prawami i obowiązkami studenta oraz wyjaśniając rolę i znaczenie poszczególnych kierunków studiów dla gospodarki i kultury narodowej.

Komisje rekrutacyjne będą również przyjmować podania o przyjęcie na studia od absolwentów szkół średnich ogólnokształcących, którzy w bieżącym roku kończą szkołę.

Dużą pomocą przy obieraniu kierunku studiów są dla młodzieży tzw. dni otwarte na wyższych uczelniach. Młodzież może się naocznie zapoznać z programem nauki obowiązującym w danej uczelni i na danym wydziale oraz z metodami pracy na uczelni.

Dni otwarte trwają już od połowy marca i zakończą się w maju. Młodzież ze wszystkich niemal łódzkich szkół, która kończy naukę w

br. odwiedziła już wyższe uczelnie. Największą frekwencją cieszyła się Politechnika i Wyższa Szkoła Pedagogiczna. Świadczy to, że nauki techniczne oraz zawód nauczyciela stały się popularne i budzą udział młodzieży żywe zainteresowanie.

Łódzkie szkoły wyższe odwiedza również młodzież z terenu województwa. Niedawno bawiła w Łodzi grupa uczniów ze szkół średnich w Skierniewicach. Przyjadą także uczniowie ostatnich klas z innych miejscowości. Zwiedzą oni Politechnikę, Wyższą Szkołę Ekonomiczną, Wyższą Szkołę Pedagogiczną i Uniwersytet.

Od pewnego czasu działa również przy Łódzkim Zarządzie ZMP ośrodek informacyjny, który udziela wyczerpujących informacji o warunkach przyjęcia do szkół wyższych.

Niewątpliwie wszystkie te udogodnienia sprawią, iż w bieżącym roku akademickim trafi na uczelnie młodzież najlepiej przygotowana i że będzie ona rozmieszczona w poszczególnych wyższych szkołach stosownie do jej uzdolnień oraz potrzeb gospodarki narodowej.

W rocznicę wyzwolenia więźniów z obozów koncentracyjnych odbył się w Łodzi wielki wiec

Z okazji Międzynarodowego Dnia Wyzwolenia więźniów z obozów koncentracyjnych, w Radogoszczu pod Łodzią zebrało się ponad 2.000 osób, członków Związku Bojowników o Wolność i Demokrację oraz przedstawicieli organizacji masowych i politycznych.

Po przemówieniu okolicznościowych przedstawicieli ZBoWiD ŁK i ŁKOP wzbilo się w górę olbrzymie stado gołębi — ptaków symbolizujących pokój. Członkowie delegacji złożyli wieńce i wiązanki na grobach wymordowanych ofiar.

Na zakończenie uroczystości zebrał uchwały rezolucji, w której potępiają zbrodniarzy amerykańskich, prowadzących w Korei wojnę bakteriologiczną.

„Gromada” i „Nędzniczy”
Co zobaczymy w maju w kinach łódzkich

Nowy film produkcji polskiej „Gromada” wejdzie na ekrany kin łódzkich „Wolność” i „Włóknarz” dnia 29 kwietnia.

W pierwszych dniach maja w kinach „Polonia” i „Bałtyk” zobaczymy film produkcji francuskiej pt. „Nędzniczy”. Film ten składa się z dwu serii.

W dniach od 15 do 28 maja odbędzie się w Łodzi Festiwal Filmów Czesosłowackich. Zobaczymy siedem nowych filmów, m. in.: „Brygadę szlifiersza Karhana” i „Mały port”.

W maju zobaczymy w Łodzi także film rumuński „W naszej wsi” i węgierski „Pełna para”. Z filmów produkcji NRD oglądać będziemy „Sport milionów”.

U Konkurs „Expressu” i Zbiornicy Woj. COU Szmaty i ich użycie

Ponieważ ze wszystkich stron kraju napływają do nas nadal listy z zapytaniami, gdzie mają oddawać makulaturę mieszkańcy innych województw, przypominamy raz jeszcze, że we wszystkich większych miastach i miasteczkach istnieją zbiornice Centrali Odpadków Użytkowych, które tę makulaturę przyjmują. Tam, gdzie nie ma zbiornicy COU, makulaturę przyjmują punkty „Samopomocy Chłopskiej”.

Wszystkie te placówki otrzymały już pokwitowania z nadrukiem „Konkurs”, które wydają każdemu, oddającemu 2 kg makulatury. W ten sposób w konkursie mogą brać udział Czytelnicy nasi ze wszystkich zakątków kraju i szanse wygrania jednej z pierwszych nagród są takie same np. w Stargardzie, jak i w Łodzi.

A teraz przejdziemy do naszego kolejnego artykułiku, w którym opowiemy o historii zbioru szmat. Jak już pisaliśmy, zbórkę szmat zapoczątkowano w związku z używaniem ich do produkcji papieru.

Najpierw zbierano szmaty lniane, później bawełniane, a wreszcie zaczęto zbierać szmaty wełniane i półwełniane.

Te ostatnie zaczęły znajdować za stosowanie w licznych fabrykach włókienniczych, zwłaszcza w Anglii, północnej Francji i Niderlandach (koniec XVIII i pierwsza połowa XIX wieku).

Tapicerzy pierwsi zaczęli rozczyszczać szmaty stalowymi grzebieniami i używać uzyskanej w ten sposób „szarpanki” do wyścielania mebli.

W początku XIX wieku, z braku zasadniczych surowców zaczęto zwracać uwagę na szmaty i od tej chwili szarpanki używano przy wyrobie przędzy.

O rozmiarach stosowania wełny ponownej, tj. szmat wełnianych i półwełnianych w przemyśle świadczy fakt, że np. w 1921 r. użyto w Anglii 104 tysięcy ton wełny ponownej, a 158 tysięcy ton wełny naturalnej.

Również i w Polsce stosowano szarpanictwo w przemyśle włókienniczym od końca XIX wieku, głównie w okręgu łódzkim (bawełna) i białostockim (wełna). Szmaty użytkiwano częściowo ze zbiorów, przeważnie jednak dostarczały ich import, np. w 1936 roku przywieziono ich do Polski 24 tys. ton, wartości około 23 milionów zł.

Genowefa Wójcik wazwała kolporterów zakładowych do współzawodnictwa

Stale wzrasta ilość książek sprzedawanych przez kolporterów „Domu Książki” w zakładach pracy. W styczniu np. rozprowadzono 10 tys. tomów, w marcu liczba ta wzrosła do 23 tysięcy. Największym powodzeniem cieszą się dzieła autorów radzieckich oraz klasyków polskich i rosyjskich.

Na odbytej w ubiegłą niedzielę naradzie przodująca kolporterka Genowefa Wójcik z zakładów odzieżowych im. Fornalskie, wazwała wszystkich swych kolegów do współzawodnictwa w rozprowadzaniu książek.



SZABERSKI: — Ufff. Namęczyłem się dziś solidnie, ale chociaż od dałem już makulaturę i inne odpadki. Mam nadzieję, że motocykl mnie nie minie... Warto by trochę odpocząć... Oczy mi się kleją...

SZABERSKI: — Pójdę do „Expressu” dowiedzieć się o wygranej... Co to?! Obcy człowiek na moim torze... Pan'e, przecież to moja nagroda! Proszę zaraz to oddać!... Jakim prawem...

SZABERSKI: — Wszystko na nic... Motocykl wygrał ktoś inny... SOBEK: — Proszę pana... SZABERSKI: — Nie ma mnie... Już po wszystkim... Nie wygrałem... SOBEK: — Proszę pana...

SZABERSKI: — Co to?! Gdzie ja jestem?! CHŁOPIEC: — Proszę pana! Czy pan już wyciął literę z ostatniego „Expressu”?... SZABERSKI: — A więc to był tylko sen... Mam jeszcze szansę!

Kronika dnia

Klub Szkoleniowy Ligi Przyjaciół Zolnierza w Łodzi organizuje sekcję motorową dla niezrehabilitowanych posiadaczy motocykli. Zgłoszenia przyjmuje ośrodek szkolenia motorowego LPZ, Al. Kościuszki 68.

Nowych mistrzów ma Łódź w boksie

Zaszczytne tytuły mistrzów boksu w Łodzi zdobyli: Anielak (Wł.), Morawski (Wł.), Szaliński (Wł.), Kaczmarek (Ogn.), Scigala (Wł.), Jędrzejczyk (Wł.), Nagajski (Wł.), Olejnik (GWKS) i Wieczorek (GWKS). W wadze ciężkiej zgłosił się tylko Jas Kóla, więc mistrza nie wyłoniono.

W dniach 8—11 maja w Szczecinie, Opolu, Grudziądzu i Kielcach odbędą się przedboje, a mistrzowie ich walczący będą w Warszawie w finałach mistrzostw, w dniach 23—25 maja.

HALLO POLSKIE RADIO

ŚRODA, 23 KWIEŚNIA 1952 R.

13.30 „Wszelchnia Radiowa” — kurs wstępny. 13.45 Dla klasy V—VII — Audycja słowno-muzyczna pt. „Chóry szkolne śpiewają”. 14.10 Recital klarnetowy. 14.30 Koncert rozrywkowy. 15.10 „Wspomnienia robotnicze” — audycja pt. „O prawdziwym koleżeństwie”. 16.00 „Wszelchnia Radiowa” — wykład z cyklu: „Rozwój społeczeństwa ludzkiego”. 16.20 Program lokalny. 17.45 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla zaawansowanych. 18.00 Muzyka dla wszystkich. 18.30 „Wszelchnia Radiowa” — wykład z cyklu: „Ekonomia polityczna”. 19.50 Program lokalny. 19.30 Muzyka i aktualność. 20.00 „Naród Pierwszemu Obywatelowi”. 20.15 Koncert Krakowskiej Orkiestry. 21.30 „Naród Pierwszemu Obywatelowi”. 21.45 Polskie utwory skrzypcowe. 22.00 Kronika kulturalna. 22.30 Radziecka muzyka kameralna. 23.00 Fragmenty z oper Pucciniego.

Nocne dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują w Łodzi apteki: Przejazd 19, Wólczańska 37, Piotrkowska 225, Złotego 146, Nowotki 12, Wojska Polskiego 56, Dąbrowskiego 24b i Al. Kościuszki 48.

Dyżur położniczo-ginekologiczny: dziś całą dobę dyżuruje szpital im. M. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15.

TEATR

Nowy — „Pocłag do Marsylii” — 19
Wojska Polskiego — „Trzydzięci srebrników” — 19
Powszechny — „Damy i huzary” — 19
Mały — nieczynny
Muzyczny — nieczynny
Arlekin — „Jak dwa Michały czas zatrzymały” — 17
Pinokio — „Pieśń Sarmiko” — 17

Cyruk Nr 7 — godz. 19.30.

KINA

BAJKA — Wędrowki czarodzieja — 18, 20
BAŁTYK — Pieśń tajgi — 16.30, 18.30, 20.30
GDYNIA — Program naukowo-oświatowy — 17, 18, 19, 20, 21
MŁODA GWARDIA (dla młodz.) — Dziś o wód do jedenastej — 16, 18, 20
MUZA — Jak hartowała się stal — 18, 20
POLONIA — Antoni i Antonina — 16.30, 18.30, 20.30
PRZEDWIOSNIE — Czekaj na mnie — 18, 20
REKORD — Skarb — 17.30, 19.30
ROBOTNIK (dla młodz.) — Śniadli ludzie — 17, 19
ROMA — Żaloga — 18, 20
SOJUSZ (N. Ziotno) — Pustelnia Parmeńska II ser. — 18.30
STYLLOWY — Alarm — 18, 20
SWIT — Tragiczny pościg — 18, 20
TATRY — Cienie na torach — 16, 18, 20
WISA — Wielki koncert — 15.45, 18, 20.15
WŁÓKNIARZ — Festiwal filmów NRD — Nasz chleb powszedni — 16.30, 18.30, 20.30
WOLNOŚĆ — Człowiek bez jutra — 16, 18, 20
ZACHETA — Na arenie — 18, 20

Pierwszy zdobyty punkt

Włóknarz — Górnik (Radlin) 1:1

Mecz obfitował w szereg emocjonujących momentów podbramkowych

Choć na meczu niedzielnym Włóknarz — Górnik (Radlin) padły tylko dwie bramki, 10-tysięczna widownia nie mogła narzekać na brak emocji. Rzadko się zdarza, żeby być świadkiem tylu kapitalnych momentów podbramkowych. Beznadziejnie, zdawało się, sytuację ratowano jakoś w ostatnim momencie w zgola przypadkowy sposób. Taka sztuka udało się na przykład Baranowi dwukrotnie, a podobnych momentów nie brakowało też i pod bramką Górnika.

Drużyna łódzka grała ofiarnie, ale mało rozważnie, popełniając

taktyczne błędy, w czym celowali zwłaszcza Stusio i Wapiennik. W ogóle pomoc grała znacznie poniżej swej formy.

We Włókniarzu ujrzeliśmy znów młodych piłkarzy i ci — obok pary obrońców — okazali się najlepszymi w zespole. Dobrze pracowali obaj łącznicy Diduch i Kowalec, nie źle też poczynali sobie Wiatecki i Szymborski. W linii napadu najsłabsze wypadli Paceś i egoistycznie nastroszony, polujący na zdobycie bramki Hogendorf.

W bramce grał Forys. Jest to no wy nabytek Włókniarza, z którego będzie przypuszczalnie pociecha. Nie dość jeszcze pewny chwyt piłki i źle obliczane wybiegi można tłumaczyć treścią, gdyż Forys pierwszy raz grał w tak poważnych zawodach.

Górnicy byli nieco lepsi technicz-

Gładkie zwycięstwo odniósł Widzew nad Kolejarem (Olsztyn)

Piłkarze Widzewa zrehabilitowali się za porażkę poniesioną z warszawską Gwardią i pewnie zwyciężyli Kolejara (Olsztyn) 4:0 (3:0).

Gra była żywa, lecz chaotyczna. Widzew stanowiąc winien przyswoić sobie bardziej dokładny, przyziemny styl gry, który w spotkaniu z takim przeciwnikiem, jak olsztyński Kolejarz może dać w efekcie wyższe cyfrowe zwycięstwo przy mniejszym wysiłku fizycznym.

W zespole Widzewa dobrze grał Pawlikowski, Soltyszewski i Słaby. Bramki zdobyli: Pawlikowski 2 i Wiernik 2, w tym jedna z rzutu karnego. Sędziował dobrze Piłacki (Katowice).

Na boiskach piłkarskich

W Pabianicach miejscowy Włóknarz pokonał Gwardię (Łódź) 4:0 (1:0). Bramki zdobyli: Zuber 2, Paprocki i Krzemliński po 1. Włóknarz grał dobrze i w drugiej połowie uzyskał zdecydowaną przewagę. Przed zawodami zapoznano publiczność z nowymi przepisami gry.

Inne wyniki: Włóknarz II (Pab.) — Bawelna (Łódź) 3:3, Unia (Pab.) — WKS Łódź (Łódź) 4:2, SKS Śniadecki — LZS Płakowsko 4:1.

Spółnia (Tomaszów) przegrała w meczu o mistrzostwo II ligi ze Spójnią (Warszawa) 1:2 (0:0).

nie i dokładniejsi w grze. Zyskali oni lekką przewagę w pierwszej części zawodów. Po pauzie stroną atakującą był Włóknarz, ale pod koniec spotkania znów oddał inicjatywę przeciwnikowi i wynik do ostatniej chwili był niepewny.

Bramki padły: dla Włókniarza w 30 min. ze strzału Szymborskiego i w 40 min. dla Górnika. Zdobył ją najlepszy napastnik Wiśniowski ostrym strzałem, po rzuceniu z rogu. W zespole gości wyróżnił się bramkarz Budny. Sędziował dobrze Olewski (Kraków).

Górnik grał w składzie: Budny —

Franke, Warzecha — Zdrzałek, Grzegorz, Kurzeja — Majchrzak, Wenglorz, Bożek, Szleger, Wiśniowski.

Przed meczem odbyła się defilada wszystkich sekcji „Włókniarza” z okazji otwarcia letniego sezonu sportowego. Przemówienie do sportowców wygłosił przewodniczący koła Chrapkiewicz, kończąc je okrzykiem na cześć Prezydenta Bieruta.

Na zakończenie mała uwaga pod adresem Włókniarza — przydałoby się nieco więcej porządku na zawodach. Rm.

o puchar ZMP

Odbyły się dalsze mecze drużyn I i II o puchar ZMP. Padły następujące wyniki:

W KRAKOWIE OWKS wygrał z Kolejarem (Warszawa) 3:2 (0:1). Bramki dla wojskowych zdobyli Felus, Mlich i Wiecek, dla Kolejara — Misiak i Szularz. Sędziował Andrzejak z Łodzi. Widzów około 10 tys.

W GDANSKU Budowlani pokonali Ognio (Bytom) 1:0 (0:0). W pierwszej połowie przewagę mieli Budowlani, jednak wobec dobrej gry bramkarza i obrony gości wynik był bezbramkowy.

Pływacy przestali z Moskwy depezę do Prezydenta Bieruta

Pływacy polscy przebywający w Moskwie na wspólnym obozie treningowym z pływakami ZSRR, Węgier i NRD przestali do Prezydenta Bieruta w dniu Jego urodzin depezę, w której m. in. czytamy:

„W dniu Twych urodzin przesyłamy Tobie, Kochany Prezydencie nasze najserdeczniejsze życzenia. Dzięki Twojej walce i pracy dla budowy Polski szczęścia i dostatku, dzięki temu, że pod Twoim kierownictwem Ojczyzna nasza stała się mocnym ogniem w bozie pokoju — możemy korzystać z doświadczeń i pomocy najlepszych na świecie sportowców radzieckich.

Nasi pływacy, Petruszewicz i Gremłowski ustanowili nowe rekordy Polski, czcąc Twoją rocznicę. Przyrzekamy nie szczędzić sił i wysiłku dla dalszego podniesienia sportowego i ideologicznego pływactwa polskiego, dla chwały naszej Ludowej Ojczyzny, dla zwycięstwa pokoju na całym świecie”.

Przebywający z grupą pływaków na obozie treningowym w Moskwie zasłużony mistrz sportu Gremłowski pobił w niedzielę 20 bm. rekord Polski na 1500 m st. dow. uzyskując doskonały czas 19:23.0 min. Dotychczasowy rekord został pobity o 11,5 sek.

Dopiero w 60 minucie gry Gronowski zdobył zwycięską bramkę.

W CHORZOWIE Unia zremisowała z krakowską Gwardią 0:0. Mecz stał na niezłym poziomie, gra była szybka i obfitowała w emocjonujące momenty podbramkowe. W obydwu zespolech wyróżniły się formacje defensywne.

W POZNANIU Kolejarz przegrał z krakowskim Ogniem 0:2 (0:0). Zwycięstwo drużyny krakowskiej w pełni zasłużone. Na specjalne wyróżnienie zasługują formacje defensywne z Mazurem na czele. Kolejarze zagrali bardzo słabo we wszystkich liniach z wyjątkiem obrońców Słomy i Deski. Bramki zdobyli: w 60 min. Strojny oraz w 84 min. Pawłowski.

W WARSZAWIE CWKS przegrał z Budowlanymi (Chorzów) 0:2 (0:1). Obie bramki strzelił Powala.

W zwycięskiej drużynie najlepsze były formacje obronne — bramkarz Janik i obrońcy Janduda, Karmanski.

Unia - Gwardia 3:1 Najlepszym na boisku był Cieślak

Rewanżowe spotkanie piłkarskie ośrodków szkoleniowych Unii (Chorzów) i Gwardii (Kraków) przyniosło zwycięstwo Ślązakom 3:1 (1:1).

W zwycięskim zespole dobrze zagrała tym razem piątka ataku, w której Cieślak był najlepszym graczem na boisku. W bramce Unii wystąpił Borucz, który bronil jednak niepewnie.

Gwardia uzyskała w 15 minucie prowadzenie ze strzału Gracza. Unia wyrównała w 25 minucie przez Sobka. Po przerwie gra toczyła się w większości na połowie Gwardii. Dalsze bramki dla Ślązaków zdobyli Cieślak i Trampisz.

Sędziował Przybysz (Bydgoszcz). Widzów — 25 tysięcy.

Jutro zebranie trenerów piłkarskich WKFF

W środę, 23 bm., odbędzie się o godzinie 19 w WKFF, ul. Curie-Skłodowskiej 28, zebranie członków rady trenerów piłkarskich, na którym opracowany zostanie program kursów instruktorów, jakie w najbliższym czasie zostaną uruchomione w Pabianicach i Zgierzach.

146 sztafet

brało udział w biegu „Głosu Robotniczego”

W biegu sztafetowym „Głosu Robotniczego” w Łodzi startowała rekordowa liczba 146 sztafet, tj. 2.044 uczestników. Każda drużyna składała się z 7 kobiet i 7 mężczyzn, przy czym na trasie dł. 2.100 m kobiety startowały na odcinkach 100 m, a mężczyźni na 200 m.

Doskonale prezentującą się barwą na grupie sportowców przemaszerała ul. Piotrkowską na miejsce startu. Do biegu wypuszczano po 7 zespołów jednocześnie.

Bieg wygrała sztafeta Włókniarza I w czasie 4:07,6, zdobywając nagrodę przechodnią redakcji „Głosu Robotniczego”. Drugie miejsce zajęła łódzka Unia w czasie 4:09,2 przed Spójnią 4:12,4.

Szwargot pierwszy a Szewczyk trzeci w biegu na przełaj w Kaliszu

Z udziałem 190 zawodniczek i zawodników odbyły się w Kaliszu biegi na przełaj o mistrzostwo Polski.

W konkurencji junierek na 700 m zwyciężyła Zaczynska (Kolejarz — Gdańsk) w czasie 2:19,5.

W konkurencji kobiet na 1200 m pierwsza była Gryczkówna (Stal) w czasie 4:24,6 min.

Bieg juniorów na 1500 m wygrał Makowski (Kolejarz — Gdańsk) — 4:36,6 min.

Bieg dla seniorów na 3700 m wygrał Graj (Gwardia — Warszawa) w czasie 11:01,2.

W biegu głównym seniorów na 7000 m — zwyciężył Szwargot (CWKS) w czasie 24:05 m. przed Oleśkim (CWKS) — 24:14,4 i Szewczykiem (Włóknarz — Łódź) — 24:18,2.

Pracownicy poszukiwani

Trzech majstrów — przedzakładowych, kontrolerów na maszynach obrabiarki, dwóch majstrów na wżeciennicze, tkaczki, przedzakładowe zatrudnia natychmiast Zakłady Przemysłu Bawelnianego im. J. Marchlewskiego, Łódź, ul. Ogrodowa 17. Zgłoszenia osobiste przyjmują dział personalny. 936-K

Technika-mechanika, technika normowania, majstrów na przedzakładowe i zgrzeblanie, dzielnicy na raszle, uczniowie dzielnicy, naclagacy osnow, robotnika do draparni, robotnika do odlewów ołowiu, przewijaczki oraz robotników gospodarczych zatrudnia natychmiast Zakłady Przemysłu Welnianego im. M. Osowskiego w Łodzi, ul. Kilińskiego 169. Zgłoszenia osobiste do działu personalnego. 965-K

Inżyniera-elektryka, inżyniera-mechanika, majstrów na przedzakładowe, kolorystę (mistrza do kuchni farb), tkaczki i uczniowie na tkalnicy, prądkę, pomagaczki, uczennice na przedzakładowe, rewidentów, wartowników do Straży Przemysłowej oraz robotników gospodarczych zatrudnia natychmiast Zakłady Przemysłu Bawelnianego im. I. Dywizji Kościuszkowskiej, Łódź, ul. Łąkowa 23-25. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział personalny. 978-K

Srubowników, przykręcający, czyszczyarki, zgrzeblarki, kotonarki zatrudnia natychmiast Zakłady Przemysłu Welnianego im. Kasprzaka, Łódź, ul. Łąkowa 11. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział personalny. 986-K

ROBERT · MARTIN



Misja KAPITANA KIMA

Tymczasem Kim wraz z dwoma ludźmi ukrył się za kupą gruzów, niedaleko wejścia do świątyni. Wycofali się dopiero wtedy, gdy przebiegli obok nich Emi i student z towarzyszymi. Dwaj inni z osłony pozostali na placu zabici. Mijając Kima student zwołał kroku. Automat miał zawieszony na szyi i lewą ręką podtrzymał bezwładne prawe ramię.

— Jesteś ranny? — spytał Kim.

— Ach, to głupstwo, pewnie draśnięcie.

Na placu słychać było już głosy komendy amerykańskiej. Kim wraz ze swymi ludźmi pomknęli w ślad za towarzyszami.

PO GODZINIE POLICYJNEJ

Janana puściła się pędem przez całą aleję prowadzącą do Pałacu Letniego. Lecząc

wkrótce poczuła tak silny ból w zranionym ramieniu, że musiała zwołać kroku. Leżąc przed nią miasto pograżone było w ciemności i ciszy. Przerwywały ją od czasu do czasu serie z automatów, krążących po ulicach patroli. Z przeczniccy wyjechał jeep i zbliżał się w kierunku Janany. Podbiegła do grubego płatanu i znieruchomiła, przylgnąwszy całym ciałem do pnia drzewa. Wóz podjeżdżał coraz bliżej, dziewczynie zabiło mocniej serce. Gdy reflektory auta oświetliły drzewo, przesunęła się w cień. Jeep nie zwałniał biegu, a więc nie zauważono jej.

Janana pobiegła dalej. Spojrzała na zegarek. Było już dziesięć po dziesiątej, a nie przebyła nawet połowy ulicy. Czuliła, że gardło ścisną jej strach. Rana dokuczająca jej coraz bardziej. Dotarła wreszcie do

wylotu ulicy i zaciskając zęby z bólu, zatrzymała się, aby zaczerpnąć oddechu. Teraz musiała przejść przez rozległy plac, który wydawał się jeszcze większy, dzięki pustym płaszczyznom, pozostałym po zbombardowanych domach i usuniętych gruzach.

Cicho było i zupełnie ciemno. Miała na dzieje, że zdąży jeszcze dotrzeć w porę do świątyni. Nagle przyszła jej do głowy myśl, że może nie znaleźć Kima w świątyni. Chyba partyzanci ukryli się gdzieś w pobliżu. Jak ma ich szukać?

Na rozciągającym się przed nią placu panowała cisza i pustka, lecz z ulicy, z której właśnie przyszła, doszły do niej odgłosy kroków nadchodzącego patrolu. Poszła szybko na przełaj, podtrzymując zdrową ręką bolące ramię. Gdy przechodziła przez środek placu, oświetliły ją nagłe reflektory samochodu i szorstki głos dał po koreańsku rozkaz zatrzymania się.

Jeep, w którym znajdowało się kilku koreańskich żołnierzy, stojący dotychczas z boku ze zgaszonymi latarniami, podjechał do Janany i trzymał ją teraz w zasięgu swych świateł. Był to patrol policji li-synmanowskiej pod dowództwem podoficera, który zażądał od niej dokumentów.

Podala mu swoją legitymację, wystawioną przez F. B. I. Podoficer obracał dokument w rękę, przyglądając mu się podejrzliwie w świetle latarni. Nie umiał widać czytać i rozpoznawał dokumenty tylko po pieczęciach. Legitymację, którą otrzymał w rękę, widział na pewno po raz pierwszy w życiu, gdyż spoznał groźnie na dziewczynę i warknął:

— Falszywy!

— Jak to falszywy? — spytała Janana, patrząc na niego z pogardą. — To jest legitymacja FBI.

— Nigdy nie słyszałem o takiej instytucji.

— To jest Amerykańska Specjalna Policja — podała Janana autorytatywnym tonem.

Podoficer zapytał swoich ludzi, czy słyszeli coś o FBI, ale oni wzruszyli tylko ramionami. Koreańczyk ujął Jananę za ramię i popchnął do samochodu.

— Wytłumaczysz porucznikowi, co to jest FBI — rzekł, sadowiąc się wozie. Po paru minutach przybyli do komisariatu policji. Janana stwierdziła z ulgą, że jadą w kierunku dzielnicy Si Mun. Po drodze zatrzymywano ich kilkakrotnie dla wymiany hasła z wartownikami. (D.c.n.)